

Plusy i minusy

Data publikacji: 11.10.2010 7:45

Wchodząc do strefy Schengen spełniły się marzenia Polaków o prawdziwej, międzynarodowej swobodzie podróżowania po Europie. Dzięki temu mogliśmy zapomnieć o kontrolach granicznych, jednak poza licznymi udogodnieniami Schengen stwarza też pewne zagrożenia, z którymi trzeba sobie radzić.

Musimy pamiętać, że granice otwarte zostały w dwie strony, co oznacza, że nie tylko my możemy z tego przywileju korzystać. Największa obawa wiąże się z otwarciem na międzynarodową przestępczość. Na szczęście granice otwarte są także dla organów, które mogą prowadzić dochodzenia i ścigać osoby łamiące prawo na terytorium wielu państw.

Po przyłączeniu Polski do Strefy Schengen i zniesieniu kontroli na granicach wewnętrznych UE oraz uzyskaniu nowych uprawnień, Straż Graniczna stała się służbą migracyjną działającą na obszarze całego kraju. Przeciwdziałanie związane z nielegalną migracją, to obecnie priorytetowe zadania Śląskiego Oddziału Straży Granicznej. A oto efekty pracy:

Prowadzone przez Straż Graniczną śledztwo w sprawie bezprawnej legalizacji pobytu w Polsce cudzoziemców doprowadziło do postawienia prokuratorskich zarzutów 40-letniemu obywatelowi Wietnamu. Mężczyzna podzegał inną osobę do popełnienia przestępstw oraz wyłudził poświadczenie nieprawdy od urzędnika państwowego. Przyznał się. Grozi mu kara pół roku pozbawienia wolności oraz grzywna w wysokości 4 tysięcy złotych.

- 40-letni Wietnamczyk jest jedną z osób, które chcąc uzyskać prawo pobytu w Polsce skorzystały z usług mieszkającego na Śląsku tłumacza przysięgłego języka wietnamskiego. Ten 49-letni Polak narodowości wietnamskiej, na suitek niezgodnych z prawem działań, doprowadził do legalizacji pobytu w naszym kraju, co najmniej 60 cudzoziemców, głównie obywateli Wietnamu. W tym celu fałszował podpisy, podrabiał i wyłudzał dokumenty, posługiwał się sfałszowanymi dokumentami oraz podstępnie wprowadzał w błąd funkcjonariuszy publicznych. Jego świadoma i z góry zaplanowana działalność nastawiona była na czerpanie korzyści majątkowych. Ustalono, że w zamian za swoje usługi, zakończone wyłudzeniem łącznie prawie 120 różnych urzędowych dokumentów (w tym: kart pobytu, decyzji i wiz) otrzymał od cudzoziemców, co najmniej 61 300 zł i 1 000 USD. 49-latek wykorzystywał zarówno bardzo dobrą znajomość języka polskiego, jak i kwalifikacje tłumacza przysięgłego języka wietnamskiego. Dzięki utrzymywaniu stałego kontaktu z hermetycznie zamkniętym środowiskiem wietnamskim m.in. w Warszawie i na Śląsku, w którym był osobą znaną i cieszącą się zaufaniem, bez problemów znajdował osoby zdecydowane zapłacić mu za pomoc w nielegalnym uzyskaniu polskich dokumentów pobytowych. Z czasem, gdy rozeszły się informacje o efektach jego poczynań, cudzoziemcy sami się z nim kontaktowali, świadomie nakłaniając go do podjęcia niezgodnych z prawem działań. Były wśród nich nie tylko osoby przebywające w Polsce, ale także w Czechach - tak jak w przypadku 40-letniego Wietnamczyka usłyszał prokuratorskie zarzuty – relacjonuje ppłk SG Cezary Zaborski Rzecznik Prasowy Komendanta Śląskiego Oddziału Straży Granicznej.

Wietnamczyk nakłonił tłumacza do bezprawnych działań i czynnie mu w tym pomagał. Efektem było złożenie do Wojewody Śląskiego sfałszowanego wniosku o wydanie cudzoziemcowi zezwolenia na pracę w polskiej firmie i uzyskanie na tej podstawie stosownej decyzji administracyjnej, która posłużyła do wyłudzenia polskiej wizej. Cudzoziemiec miał rzekomo pracować w firmie w Tarnowskich Górach. Ustalono, że w zamian za pieniądze właściciel firmy podpisał fikcyjną umowę o pracę, która była podstawą do złożenia wniosku do wojewody, a następnie uzyskania decyzji wojewody o zezwoleniu na zatrudnienie na terytorium Polski. W oparciu o nią Wietnamczyk wyłudził następnie w konsulacie polskim w Ostrawie wizę, na podstawie której wjechał i przebywał bezprawnie na terytorium Polski.

40-letni Wietnamczyk to nie ostatni cudzoziemiec, który usłyszał prokuratorskie zarzuty w tej sprawie. Zarzuty

zostaną przedstawione jeszcze kilkunastu cudzoziemcom, którzy skorzystali z bezprawnej legalizacji pobytu.